

Transition w powietrzu

#Lotnictwo cywilne 19 marca 2009

Po długiej zwłoce, amerykańska Terrefugia poinformował wczoraj oficjalnie o oblocie samoloto-samochodu Transition. Wydarzenie miało miejsce 5 marca. Certyfikowanie maszyny przewidziane jest na 2010.

Pierwszy lot Transition był niewiele dłuży od lotu maszyny braci Wright - trwał 37 sek...

Oblot odbył się z Plattsburgh International Airport, w stanie Nowy Jork. Za sterami zasiadł emerytowany pilot wojskowy, Phil Meter. Pierwsza próba odbyła się w tajemnicy, o 7:40 rano czasu miejscowego. Lot trwał 37 sek. Od tego czasu przeprowadzono jeszcze 6 kolejnych, coraz dłuższych prób, nie oddalając się jednak od terenu lotniska.

Według oblatywacza, pojazd zachowuje się w powietrzu stabilnie i łatwo się nim steruje. Równie pozytywne były jego doświadczenia z lądowaniem. Chwalił bardzo dobrą widoczność z kabiny.

kolejne próby były już o wiele bardziej odważne, choć wszystkie przeprowadzono nad

Według właścicieli Terrafugii (po łacinie słowo to oznacza *ucieczkę z ziemi*), zostanie teraz zbudowany prototyp modelu produkcyjnego, który wraz z obecnym demonstratorem będzie poddany serii testów certyfikacyjnych. Powinny one zakończyć się w 2010. Rok później mają rozpocząć się dostawy pierwszych hybryd.

Transition w czasie lotu napędzany jest śmigłem pchającym. Silnik Rotax 912S o mocy 100 KM zapewnia (na razie teoretycznie) prędkość przelotową rzędu 185 km/h, przy zużyciu paliwa ok. 20 l/100 km. Producent potwierdził ostatecznie, że w czasie jazdy drogowej (z maksymalną prędkością rzędu 90 km/h), napęd przenoszony jest na przednie koła. Nie usunęło to jednak wszystkich wątpliwości, co do przydatności do jazdy szosowej, głównie z powodu dużej powierzchni bocznej, po złożeniu skrzydeł, narażającej hybrydę na działanie wiatru (zobacz: [Samochód-samolot](#)).



Pierwszy lot Transition był niewiele dłuży od lotu maszyny braci Wright - trwał 37 sek...

Oblot odbył się z Plattsburgh International Airport, w stanie Nowy Jork. Za sterami zasiadł emerytowany pilot wojskowy, Phil Meteer. Pierwsza próba odbyła się w tajemnicy, o 7:40 rano czasu miejscowego. Lot trwał 37 sek. Od tego czasu przeprowadzono jeszcze 6 kolejnych, coraz dłuższych prób, nie oddalając się jednak od terenu lotniska.

Według oblatywacza, pojazd zachowuje się w powietrzu stabilnie i łatwo się nim steruje. Równie pozytywne były jego doświadczenia z lądowaniem. Chwalił bardzo dobrą widoczność z kabiny.



...kolejne próby były już o wiele bardziej odważne, choć wszystkie przeprowadzono nad terenem lotniska w Plattsburgh. Z boku widoczny jest samolot towarzyszący / Zdjęcie: Terrefugia

Według właścicieli Terrafugii (po łacinie słowo to oznacza *ucieczkę z ziemi*), zostanie teraz zbudowany prototyp modelu produkcyjnego, który wraz z obecnym demonstratorem będzie poddany serii testów certyfikacyjnych. Powinny one zakończyć się w 2010. Rok później mają rozpocząć się dostawy pierwszych hybryd.

Transition w czasie lotu napędzany jest śmigłem pchającym. Silnik Rotax 912S o mocy 100 KM zapewnia (na razie teoretycznie) prędkość przelotową rzędu 185 km/h, przy

zużyciu paliwa ok. 20 l/100 km. Producent potwierdził ostatecznie, że w czasie jazdy drogowej (z maksymalną prędkością rzędu 90 km/h), napęd przenoszony jest na przednie koła. Nie usunęło to jednak wszystkich wątpliwości, co do przydatności do jazdy szosowej, głównie z powodu dużej powierzchni bocznej, po złożeniu skrzydeł, narażającej hybrydę na działanie wiatru (zobacz: [Samochód-samolot](#)).

Powiązane wiadomości

[Transition w powietrzu \(2009-03-19\)](#)

[Samochód-samolot \(2008-08-01\)](#)

© Wszelkie prawa zastrzeżone, 2007-2026 Altair Agencja Lotnicza Sp. z o. o